

KURIER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 29 Sierpnia r. s. 1832 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 20 sierpnia.

Przez najwyższy Ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu, pod 29 lipca, Półkownikowi Gwardyi półku Siemienowskiego Hrabu *Tolstemu* 1mu, za służbę gorliwością odznaczoną, nadane są wposiadanie wieczne i potomne 3000 dziesięcin ziemi, w guberniach wielko-rossyjskich.

— Półkownik Korpusu Zandarmerii *Własow*, w nagrodę gorliwej służby, mianowany kawalerem Orderu S. *Anny 3ciej klasy z Koroną*, przez ukaz do Kapituły d. 30 lipca.

— W najwyższym ukazie J. C. M. do P. Ministra Skarbu, pod 5 sierpnia, wyrażono: „Przyjmując z zadowoleniem postanowienie Szlachetnego Dworzeństwa gubernii Kurskiej, przez które uprasza ono otwierdzenia na urządzenie z summy ofiarowanych, spławu po rzece *Seymie*, do jej wpadu do *Desny*, podług przedstawionego przez Radcę Dworu *Puzanowa* projektu, i razem z tem zezwalając, ażeby ta komunikacja, po szeregśliwym jej otworzeniu, przybrała nazwanie od Imienia *Nayukochanszey Mojej Małżonki PANI CESARZOWEY ALEXANDRY FIEDOROWNY*: dla dopomożenia temu powszechnego użytku przedsięwzięciu, przeznaczam od Siebie pięćdziesiąt tysięcy rubli i takąż summę od *Nayukochanszey Małżonki Mojej*, Rozkazując Wam te sto tysięcy rubli wypłacić z summy podług waszego oznaczenia; wzdrzeniu zaś, niedostatku tych pieniędzy, dozwoleć Dworzeństwu dopełnić ją przez pobór, ile potrzeba będzie, z dobrowolnych ofiar projektowanych przez nie na ten przedmiot jeszcze w 1825 roku. Dozwalając wypełnienie tego projektu poruczyć pod rozporządzeniem Kurskiego Gubernatora Cywilnego, osobnemu Komitetowi, złożonemu z Radcy Dworu *Puzanowa* i dwóch wybranych od Dworzeństwa Członków, za potwierdzeniem Gubernatora, przekonany jestem, że uczęszczanie całego Dworzeństwa gubernii Kurskiej w tem publicznym dziele,

ułatwi jego dokonanie, i otworzywszy dla odbytu tej urodzajnej krainy dogodny spław, posłuży do powiększenia dobrego jej bytu.

— Ukaz Rządzącego Senatu: „Wedle Ukazu Jego CESARSKIEY MOŚCI, Rządzący Senat słuchali raportu P. Ministra Spraw Wewnętrznych, iż *Naywyższym* ukazem 3go grudnia 1831 roku dozwolono mieszkańcom gubernii Zachodnich, którzy należeli do byłej Szlachty i niebędącym w poduszynym popisie, ale którzy nie udowodnili jeszcze ostatecznie praw swoich na Szlachectwo, przyjmować do służby Cywilnej za świadectwami samych Dworzeńskich Deputacyjnych Zgromadzeń, z tem, ażeby w zdarzeniu pzoania przez Heroldyą dokumentów ich za niedostateczne, łączeni oni byli do 3go rzędu Kancellaryjnych służących. Teraz Cesarz Jegomość, podług postanowienia Komitetu, ustanowionego dla rozpatrzenia różnych projektów co do gubernii od Polski powróconych, *Naywyżey* rozkazać raczył: należących do tej klasy mieszkańców, jak Białoruskich, tak i wszystkich powróconych od Polski gubernii, przyjmować i do wojskowej służby na prawie wolnie-zaciężnych (*вольно-определяющихся*); z tem, ażeby w miarę kończenia w Heroldyi działań o ich pochodzeniu, przyznawać im prawa Dworzeństwa, ze służbą tą połączone, w takim tylko zdarzeniu, kiedy po rozpatrzeniu ich dokumentów, będą oni za takich uznani. O tym *Naywyższym* rozkazie P. Minister Spraw Wewnętrznych donosi Rządzącemu Senatowi, dla stosownych około jego wypełnienia rozporządzeń. Rozkazali: o rzeczonym *Naywyższym* rozkazie, dla należytego jego wypełnienia do P. Ministra Wojskowego, a dla do przywiedzenia go do powszechney wiadomości, do wszystkich Rządów Gubernialnych, postać ukazy, również przez ukazy dać wiedzieć PP. Ministrom Skarbu i Spraw Wewnętrznych; do wszystkich zaś Departamentów Rządzącego Senatu, przestać uwiadomienia. Dnia 12 sierpnia 1832 roku. (Z 1go Departamentu.) (G.S.)

KROLESTWO POLSKIE.

Z okoliczności byłego powstania w Polsce, Oyciec S., Papież Grzegorz XVI, wydał następny list okólny (*breve*) do Biskupów Królestwa Polskiego, który śpieszmy podać do powszechney wiadomości, wraz z Polskim przekładem.

VENERABILES FRATRES, SALUTEM ET APOSTOLICAM BENEDICTIONEM.

Cum primum ad aures Nostras fama acerbissimorum calamitatum, quae elapso anno florentissimum istud regnum graviter oppresserunt, perlata est; simulque accepimus illas non aliunde profectas, quam ab aliquibus doli, mendacique fabricatoribus, qui, sub religionis praetextu, nostra hac miseranda aetate, adversus legitimam Principum potestatem caput extollentes, patriam suam omni debita subjectionis vinculo solutam tristissimo luctu compleverant: Nos, posteaquam ad Dei O. M., cuius, licet immerentes, vices in terris gerimus, pedes provoluti, uberrimas lacrymas effuderimus, asperissima mala lugentes, quibus portio istae Dominici gregis, sollicitudini, infirmitati Nostrae divinitus commissi afflictabatur; posteaquam in humilitate cordis Nostri vehementiori affectu misericordiarum Patrem praecibus, suspiriis gemitibusque flectere studuerimus, quatenus cito provincias istas vestras, tot tamque diris dissentionibus commotas, pacatas tandem, et legitimae potestatis imperio restitutas Nobis videre contingeret: encyclicas litteras statim ad Vos, venerabiles fratres nostros, dare studuimus, ut et malorum vestrorum pondere Nos quoque premi-

WIELEBNI BRACIA, ZDROWIE I APOSTOLSKIE BŁOGOSŁAWIENSTWO.

„Skoro wiadomość o okropnych klęskach, które w upłynionym roku ciężko trapiły to kwitnące Królestwo, doszła do nas, i gdyśmy się razem przeświadczali, iż te nie skąd inąd pochodzą, jedno od kilku sprawców zdrady i fałszu, którzy, w naszym optakowanym wieku, powstając, pod pozorem religii, przeciw prawey władzy Monarchów, starganiem wszelkich w swej oyczyźnie więzów powinney uległości, okryli ją naysmutniejszą żałobą; upadłszy do stóp Boga wszechmocnego, którego, pomimo niedostojności Naszą, jesteśmy Namieśnikiem na ziemi, wylewaliśmy łzy obfite, optakując straszliwe plagi, które dotknęły tę część trzody Pańskiej, poświęconey od Boga Naszey nieudolney pieczy, usiłując, z gorącym afektem, w pokorze serca przebłagać modłami i jękiem naszym Oycę Miłosierdzia, ażeby zdarzył nam jak nayrychley, kraje wasze, przez tyle tak srogich niezgod wstrząśnione, oglądać uspokojonemi i przywróconemi pod rząd prawey władzy: przestaliśmy niezwłocznie wam, *Wielebni Bracia*, listy nasze okolne, ażebyście wyrozumieć mogli, że i nas też trapi brzemień nieszczęść waszych, i ażebyśmy przyczynili wam pociechy, a

intelligeretis, et solatii aliquid roborisque addere-
mus pastorali sollicitudini vestrae, quo, ad saniores
doctrinas propugnandas, illasque carissimis Clero,
gregique Vestro suadendas et inculcandas, novo
semper ardentiorique zelo incumberetis."

"Verum cum nobis renuntiatur sit Epistolas
illas Nostras, ob summam temporum difficultatem,
ad Vos minime pervenisse, ideo nunc temporis, quo
praesenti Dei ope factum est, ut pacatae res sint
atque tranquillae, rursus cor nostrum, venerabiles
fratres, vobis aperimus, zelum sollicitudinemque
Vestram magis magisque, quantum cum Domino pos-
sumus, excitantes, quatenus omni vi et studio veram
praeteritorum malorum causam e grege vestro ar-
ceatis. In hoc nimirum sedulam curam diligentiam-
que omnem impendere debetis, ac maximopere vi-
gilare, ne dolosi homines ac novitatum propagato-
res erroneas doctrinas falsaque dogmata in grege ve-
stro disseminare pergant, publicumque bonum, uti
solent, praetextentes, aliorum credulitate, qui sim-
pliciores et minus cauti sunt, abutantur, adeo, ut
eos praeter ipsorum intentionem in Regni pace tur-
bando, societatisque ordine evertendo, veluti caecos
ministros fautoresque habeant. Profecto horum Pseu-
do Doctorum fraus ad Christi fidelium utilitatem
et instructionem perspicuo sermone est detegenda;
cogitatum vero eorumdem fallacia decretoriis et
inconcussis divinae scripturae oraculis, nec non sa-
crae ac venerabilis Ecclesiae traditionis certissimis
monumentis, forti animo ubique repellenda. Ex his-
ce fontibus purissimis (ex quibus Catholicus Cle-
rus instituendae vitae suae rationem documentaque
populo in concionibus tradenda, haurire debet) a-
pertissime edocemur, obedientiam, quam praestare
homines tenentur a Deo constitutis Potestatibus, ab-
solutum praeceptum esse, cui nemo, praeterquam si
forte contingat aliquid imperari, quod Dei et Eccle-
siae legibus adversetur, contraire potest. „Omnis a-
nima," (inquit Apostolus), „Potestatibus sublimio-
ribus subdita sit. Non est enim potestas nisi a Deo;
„quae autem sunt, a Deo ordinatae sunt. Itaque qui
„resistit Potestati, Dei ordinationi resistit.
„Ideo necessitate subditi estote, non solum propter
„iram, sed etiam propter conscientiam" (Epist. ad
Rom.) Similiter St.-Petrus (Epist. I) universos do-
cet Fideles: omni humanae creaturae „subditos esse
„propter Deum, sive Regi quasi praecellenti, sive
„Ducibus tamquam ab eo missis, quia (ait) sic est
„voluntas Dei, ut beneficientes, obmutescere facia-
„tis imprudentium hominum ignorantiam." Quae
monita sancte servant antiquos Christianos, etiam
sevientibus persecutionibus, de ipsis Romanis Im-
peratoribus deque Imperii incolumitate bene me-
ruisse constat. Milites Christiani, ait S. Augusti-
nus, servierunt Imperatori infideli: ubi veniebatur
ad causam Christi non agnoscebant nisi illum, qui in
caelis erat. Distinguebant Dominum aeternum, a
Domino temporali, et tamen subditi erant propter
Dominum aeternum etiam Domino temporali." (in
Ps. 124.)

"Hanc doctrinam, ut nostis, Ven. Fratres SS.
Patres constantissime tradiderunt; hanc semper do-
cuit ac docet Catholica Ecclesia; hac denique pri-
mi Christi fideles informati talem vivendi agendi-
que rationem inierant, ut licet pusillanimitatis infi-
delitatisque crimen paganorum exercitus infecerit,
sed Christianorum legiones nunquam. Ad rem Ter-
tullianus Circa Majestatem inquit: „Imperatori in-
„famamur; tamen nunquam Albiniani, nec Nigria-
„ni vel Cassiani, inveniri potuerunt Christiani: sed
„iidem ipsi, qui per Genios eorum in pridie usque
„juraverant, qui pro salute eorum hostias et fecerant
„et voverant, qui Christianos saepe damnaverant,
„hostes eorum sunt reperti. Christianus nullius est
„hostis, necdum Imperatoris; quem scimus esse a
„Deo suo constitui, necesse est, ut et ipsum diligit
„et revereatur, et honoret, et salvum velit.

siły dodali pasterskiej troskliwości waszej, która-
by coraz nową i coraz mocniejszą podsycała was
gorliwością do szerzenia zdrowej nauki, tudzież
do wpajania jej w serca najmilszego Duchowień-
stwa i trzody wam poruczonej."

"Lecz gdy Nam doniesiono, że pomienione
listy nasze, w tych nader burzliwych czasach, wca-
le do was nie doszły, przeto dziś, kiedy, za sprawą
Boską, pokój i zgoda zostały przywrócone, znowu
otwieramy wam, Bracia Wielebni, serce nasze,
obudzając naysilniej, o ile w Bogu możemy, gor-
liwość i pieczę waszą, abyście całemi siłami, od
powierzzonej wam trzody, odwracali prawdziwą
przyczynę przeszłych nieszczęść. W témci albo-
wiem największej dokładać winniście staranności
i naysilniej czuwać, iżby ludzie zdradliwi i rozsie-
wacze nowości, niezdolali rozkrzewiać pomiędzy o-
wieczkami waszemi błędnych nauk i fałszywych
dogmatów; ażeby, jak zwykle, pod maską dobra
powszechnego, nie używali na złe lekkowierności
proszących od siebie i mniej baczących, tak dalece,
iżby ci, przeciw własnej chęci, mieli im służyć za
ślepych zwolenników i działaczy ku zakłóceniu po-
koju Państw i wywróceniu porządku społecznego."

"Należy, zaiste, dla pożytku i przestrogi wier-
nych Chrystusowych, jawnie wyświecać przewró-
tność tych fałszywych nauczycieli; należy zbijać
dzielnie i w każdym razie błędne ich zasady nie-
złomnemi wyrokami Pisma Boskiego i niewątpli-
wemi pomnikami podań Kościoła Świętego. Z tych-
to nayszczystszych źródeł, (gdzie Duchowieństwo
Katolickie powinno czerpać prawidła postępo-
wania i nauki, które w kazaniach ludom udziela) najs-
jaśniej uczymy się, że uległość władzom od Boga
ustanowionym, jest prawem niezbędnem, od które-
go nikt się wyłamać nie może, chyba w takim tylko
razie, jeśliby posłuszeństwo rozkazom, sprzeciwiało
się prawom Boskim i Kościelnym."

"Wszelaka dusza (mówi Apostoł), niechaj
będzie poddana wyższym zwierzchnościom. Albo-
wiem niemasz zwierzchności, jedno od Boga; a któ-
re są, od Boga są postanowione. Przeto, kto się
sprzeciwia zwierzchności, sprzeciwia się postano-
wieniu Bożemu. . . Przetoż z potrzeby bądźcie pod-
dani nie tylko dla gniewu, ale też dla sumnienia.
(List do Rzym.)"

"Apostoł Piotr S. (List I) naucza również
wiernych, ażeby wszelkiemu ludzkiemu stworzeniu
poddani byli dla Boga: chociaż Królowi, jako
przewyższającemu; chociaż Xiążętom, jako od nie-
go postanym, bo (prawi) taka jest wola Boża, aby-
ście dobrze czyniąc, usta zatkali niemądrych ludzi
głupstwu."

"Chrześcianie pierwotkowego Kościoła, tak
byli wierni tym przepisom, iż nawet, wśród okro-
pności prześladowania, wielce się zastężyli Cesa-
rzom Rzymskim, przykładając się do ocalenia
Państwa: „Zołnierze Chrześcijańscy", mówi S.
Augustyn, „służyli niewiernemu Cesarzowi. Ile-
kroć zasię szło o sprawę Chrystusa, znali tylko
Tego, który jest w Niebiesiech. Umieili oni rozró-
żnić Pana przedwiecznego od doczesnego, a wsze-
lako, przez miłość dla Pana Niebios, byli też po-
słusznymi władcy ziemskiemu" (w ps. 124).

"Oycowie Święci, jak wam, Wielebni Bracia,
wiadomo, zgodnie naszym poprzednikom tę naukę
podawali; Kościół też Katolicki stale ją opowia-
dał i dziś opowiada. Była ona naostatek praw-
dtem postępowania pierwszych Chrześcian, tak,
iż zbrodnia niemęstwa i zdrady, w hufcach pogań-
skich częsta, nigdy w ich zastępach nie powstała.
Słuchajmy co mówi Tertullian: „Szkalują nas
przed Cesarzem, a wszakże Chrześcianie niebyli
nigdy znaleźieni Albinianami, Nigrianami, ani
Kassyanami; lecz ci właśnie, którzy wczora je-
szcze na batwany przysięgali, którzy za zdrowie
Cesarzów ofiary czynili i ślubowali, którzy Chrze-
ścian częstokroć potępiali, ci właśnie okazali się
być nieprzyjaciółmi Cesarza. Chrześcianie ni-
czym nie jest nieprzyjacielem, a tym mniej Ce-
sarza: gdyż wiemy, iż on jest ustanowiony od Bo-
ga, i żeśmy przeto powinni go kochać, czcić, i
wszelakiego mu życzyć dobra."

Haec dum vobis, Ven. Fratres communicamus, sic a Nobis dicta volumus, non quasi illa comperta non habeatis, aut quasi nos timeamus, ne satis ardenti zelo in propugnanda disseminandaque sanioris doctrinae praecepta circa obedientiam, quam subditi legitimo Principi suo exhibere tenentur, incumbatis; sed eo talia diximus, quo facilius intelligatis quinam sit animus Noster erga Vos, et quomodo cupiamus omnes istius Regni ecclesiasticos viros doctrinae puritate, prudentiae splendore, vitaeque sanctimonia ita elucescere, ut omnium oculis et iudicio irreprehensibiles appareant. Hoc modo omnia, uti speramus, e votis feliciterque procedent. Fortissimus Imperator Vester benignum se erga vos geret, officia Nostra, quae certe interponere non omitteremus, postulationesque Vestras de bono Catholicae religionis, quam Regnum istud proficitur, cuique patrocinium suum nullo umquam tempore negaturum promisit, aequo semper animo excipiet. Sapientes, qui vere tales sunt, promeritis vos laudibus prosequuntur, et qui ex adverso sunt, verebuntur nihil habentes mali dicere de vobis."

"Interim, levantes in coelum manus nostras, Deum pro Vobis deprecamur, ut unumquemque vestrum coelestium virtutum copia in dies magis magisque ditet et repleat; Vosque semper in corde habentes, hortamur, ut impleatis gaudium nostrum; idem sapiatis, eandem charitatem habentes, unanimiter idipsam sentientes; loquimini omnes, quae decent; sanam doctrinam, Verbum sanum, irreprehensibile, depositum custodite, state in uno spiritu unanimis, collaborantes fidei Evangelii; Orate demum sine intermissione Deum pro Nobis, qui Apostolicam benedictionem, paternam charitatis pignus, Vobis gregibusque curae Vestrae commissis, amantissime impertimur."

Datum Romae apud S. Petrum, die Mai 1832, Pontificatus Nostri Anno Secundo.

Warszawa d. 31 sierpnia.

Jenerał Adjutant Hrabia Wincenty Krasiński wyjechał do Opinogóry.

— Dnia 1 Września. —

Dnia 26 zeszłego miesiąca w Lublinie, odbyła się najsoleniejsza uroczystość, przeniesienia Katedry Biskupiej z dawnej do nowej i jej poświęcenia, to jest, do niegdyś kościoła Jezuitckiego, teraz stosownie i ozdobnie odnowionego. Obrzędu tego dopełnił JW. JX. Dzięcielski Biskup Dyecezyi Lubelskiej, przy towarzyszeniu nader liczego Duchowieństwa. Przeniesiono oraz obraz Zbawiciela od wieków cudami słynący. Ludu znajdowało się kilka tysięcy. Teraźniejszy kościół katedralny jest ozdobiony rzadkiej piękności malaturą. (G.W.)

Kraków d. 23 sierpnia.

Rządzący Senat wydał zawiadomienie następujące: — „W skutku noty Rady Państwa Rzymskiego Jenerałnego Konsula CESARZA Wszech Rosyi, KRÓLA POLSKIEGO, w Krakowie, P. Zarzyckiego, z d. 17 b. w., Senat podaje niniejszemu do wiadomości, iż, stosownie do Należytości Cesarzowskiej woli, JO. Feldmarszałek Xiążę Paskiewicz Warszawski, dzień 13 października r. b., jako ostateczny termin dla dawniejszych oficerów Polskich z Austrii, przeznaczył. (G.W.)

GALICJA I LODOMERYA.

N. Cesarz Austriacki, uznawszy potrzebę połączenia władzy wojskowej z cywilną, w osobie Gubernatora Galicji, raczył mianować Gubernatorem Jenerałnym Arcy-Xięcia Ferdynanda d'Este, (który był w Warszawie r. 1809 i 1826) (G.W.)

PRUSSY.

Berlin d. 20 sierpnia.

Równie, jak się idzie codziennie do teatru, i przypatruje się wystawionemu tam widowisku, wielkiej ważności do niego nie przywiązując, równie, mówię, czytają się codziennie gazety paryskie, bez szczególniejszego baczenia na to, co

„To gdy wam, Bracia Wielebni, przekładamy, nie przeto to czynimy, iżbyśmy powątpiewali, azaliście tego świadomi, lub iżbyśmy się lekali, że nie dość gorliwie bronie i rozkrzewiać będziecie przepisy zdrowey nauki, względem postuśzeństwa, które poddani winni są prawemu swemu Władcy; pragniemy tylko, ażebyście z niniejszych wyrazów snadniey wyrozumieli, jaki jest względem was nasz umysł, i jak gorąco żądamy, iżby wszyscy tego Królestwa duchowni mężowie, czystością nauki, światłem mądrości i świętobliwością żywota, tak się odznaczali, iżby w oczach i przekonaniu wszystkich żadney nieulegali naganie. Tym, tuzszymy sobie, sposobem, pójdzie wszystko pomyślnie, wedle życzenia.

Naypotężniejszy wasz Cesarz łaskawym dla was będzie: do Naszego wstawienia się, którego nie zaniedbamy, i do prośb waszych o dobro wiary katolickiej, którą to królestwo wyznaje, i której Swą w każdym czasie opiekę zaręczył, dobrotliwie się on zawsze przychyli. Wtenczas prawdziwie mądrzy oddadzą wam zasłużoną pochwałę, nieprzyjaciele zaś zmuszeni będą milczeć, niemając nic wam do zarzucenia."

„Teraz, podnosząc ręce do Nieba, błagamy Boga, aby nieprzestawał każdego z was obdarzać cnotami niebieskimi; a mając was zawsze w sercu Naszemu, upominamy, ażebyście, dla zupełney Naszey pociechy, tegoż byli przekonania, iż pałali miłością, i zgodnie toż samo czuli; opowiadaycie co przystoi; zdrową naukę, Słowo Boże zdrowe, nieskażone, jako wam powierzonym jest, chowaycie; trwajcie w jedności ducha i myśli, pracując spólnie dla wiary Ewangelii. Módlcie się też nieprzerwanie za Nas: My zaś wam i powierzonym wam trzodom wiernych) dajemy serdecznie Apostolskie błogosławieństwo, jako rękoiemą Naszey Oycowskiej miłości.

Dan w Rzymie, u S. Piotra, Maja roku 1832, biskupstwa Naszego roku drugiego. (T.P.)

w sobie zawierają; przebiegamy je przelotem, podobnie, jak ich redaktorowie przelotem pisali. Ale ponieważ też gazety, może i przez działanie wymienionej przez nas okoliczności, naywiększy wpływ, na kierunek i rozwinięcie się opinii publicznej wywierają, nie będzie od rzeczy danie poznać ich charakteru, przez uderzający przykład sposobu, jakim są redagowane. Rzadko kiedy te gazety, rzeczony swój ich układu sposób, tak jawnie wyświeciły, jak to się im zdarzyło z powodu ostatnich postanowień seymu niemieckiego, których w ostatku, rachuby ich poścignąć nie mogły. Ci gazetciarze, którzy rozumieli, że ich opinia równie przemagała w Niemczech, jak we Francji, a nawet w niektórych gabinetach niemieckich, jakże musieli być temi postanowieniami zdumieni? *Constitutionnel*, między innemi, nie chce nawet w nie wierzyć. Jakto? I pierwicy o tém nie był uwiadomiony? I nic, a nic, mu zgoła pierwicy o tém nie powiedziano? Ministrowie o niczym rządowi swego nieuwiadomili wprzód? Wczoraj jeszcze, sam to swoim czytelnikom przypomina, mówił, o poróżnieniu panującym pomiędzy członkami konfederacyi niemieckiej, a dzisiaj ma obecne przed oczyma te podpisy, w których jednomyślność nigdy wierzyć nie można było.

Przybliżając się do mównicy, z wysokości której, ci przywódcy dają poznawać swoje mniemanie, o przyznaczeniu Niemiec, zdumiewać się tylko można.

Chcemyż wiedzieć, azali znajoma im jest konstytucja niemiecka? Posłuchajmy, jak jeden z najlepiej poinformowanych dzienników, rozumie, że wytłumaczył fenomena postanowień seymowych. „Ośmnastu, powiada, pełnomocników znajdowało się na posiedzeniu, reprezentujących te małe państwa niemieckie, których liczba wotów, razem wzięta, nie wyrównywała, przypadłby aktem federacyjnym na Prussy i Austrię." Co za błąd niezmierny! W liczbie 17 głosów, postanowienie seymowe składających, Austrija i Prussy dwa ich

tylko mają. Gazety francuskie, zawsze biorą za jedno, akt konfederacyi, z ostatecznym aktem wiedeńskim; zdumiewają się, iż w jednym z tych aktów, nie znajdują pomieszczonych w drugim postanowień, które były zacytowane.

Chcemy wiedzieć, azali znają oni politykę stanów niemieckich? Rozpatrzmy się tylko, w chwili, kiedy się każdego ze stanów niepodległość zabezpiecza, przez opór stronnikom jedności urojonej, te gazety roją sobie o niebezpieczeństwach, na jakie ta niepodległość zostanie wydana, i zatrudnione są malowaniem ich, jak najposępnieszemi kolorami, co jest naturalnym, ich pierwszych błędnych przypuszczeń wypadkiem.

Też gazety, pominawszy resztę, azaliż rozwijają widoki zdrowe, względem stanu i ogólnego interesów położenia? Mniemaniem ich jest, że się tylko szuka powodów, do wprowadzenia wojny, pomiędzy Ren a granice Francyi, iż z zasadami, które wyznają, stany chcą walczyć orężem. Naprawdę, ci z ich współtowarzyszów, którzy bardziej zbliżeni są do interesów, oświadczają, iż są w stanie dać najbardziej zaspakające zapewnienia, i powtarzają im, bez końca, że nikt nie myśli o wojnie. Zostają oni statecznie wiernymi swojemu przypuszczeniu, że się, przeciwko ich instytucjom, krucyata przyspasabia, że Ren jest Rubikonem pomiędzy dwoma systematami, i że nad jego brzegami, słychać już szcęk oręża i rżenie rumaków.

Czytając tyle zaskarżeń, zanesionych przeciwko postanowieniom seymu, czujemy się w potrzebie, do odczytania ich po raz drugi. I coż wyrażają te postanowienia? Jakie nowości zawierają w sobie? Jakie w nich zagrożenia są wyrażone? Owoż, znajome jest tego wszystkiego źródło.

Po wstrząśnieniach wojny rewolucyjnej, które nic w dawniejszym stanie nie zostawiły, Niemcom, podwójne zagadnienie, do rozwiązania pozostało: urządzić się na sposób dawnego swojego zjednoczenia, i reorganizować na zasadach legalności stosunki wewnętrzne w tych stanach, które gwałtownych przemian doświadczyły. Dla rozwiązania pierwszego z tych zagadnień, ustanowiona została konfederacya niemiecka, która dawne państwo niemieckie powinna była zastąpić; drugie rozwiązane zostało przez wprowadzenie konstytucyi w stanach, które powinny były odnowić tam, gdzie poszedł w zarzucenie, pierwiastek istotnie narodowy tych zgromadzeń, prawdziwie niemieckich, a ożywić go tam, gdzie został całkowicie wytopiony. Rzeczą było trudną, ażeby to podwójne rozwiązanie, bez waśni nastąpić mogło. Musiały nastęrczyć się punkta, w których wymagania konfederacyi, z pretensjami zgromadzeń stanu były w opozycji. Można było zaiste, w akcie federacyjnym przypuścić zasady naczelne, przewodniczące zbieraniu się zgromadzeń i atrybucye ich opisujące; jednakże i w tej mierze znalazła się trudność. Jak można było, postępując tą drogą, nie ścieśnić w niczem udzielności i rządzenia się własnymi prawami, nienaruszając dawnego przywileju samorządności stanów niemieckich, co do ich urządzenia wewnętrznego, i z najlepszymi w świecie chęciami, nie narazić się na zdrażnienie w ten lub inny sposób interesów miejscowych czyli prowincjonalnych? Konfederacya powinna była, bacząc na tę okoliczność, przestać na niektórych rozporządzeniach ogólnych, i dołożyła istotnie całej usilności, ażeby się ugruntować, ile to bydz mogło, na prawach organicznych, i przywrócić potęgę niemieckiej jedności i dostojność jej zewnętrzną. Tymczasem konstytucye reprezentacyjne, w rozwijaniu się swoim właściwy sobie zakres odbywały. Opisywać dokładnie, aż do jakiego punktu usprawiedliwiły one nadzieje, z tak solenną nadętością zapowiedziane, jest to kwestya, nad którą my się zatrzymywać nie zamierzamy sobie bynajmniej. Dosyć nam tylko będzie uważać, że ich organa, to jest, zgromadzenia stanów, skończyły na postawieniu się w opozycji gwałtownej, względem konfederacyi, i że w ich łonie,

czynione były wniesienia formalne zagrażające bytowi konfederacyi.

A nade wszystko, objawiło się w tych zgromadzeniach dążenie, które powszechną uwagę na siebie zwróciło. Zaprzeczyc niemożna, ażeby wiele zgromadzeń stanów niemieckich, nie miały prawa, wspólnie z panującym, stanowić o ilości podatku; ale zapewne przez to się nie rozumie, ażeby też zgromadzenia upoważnione były, w chwili wszelkiej nieufności lub przemijającej rozterki, do potargania wszystkich wewnętrznych ogniw stanu, przez wzbronienie się powszechne i nieprzystawanie na żaden podatek. Takie prawo, takie upoważnienie, zamieniłoby się w niesprawiedliwość, a cała istota życia stanu, byłaby wydana na samowolność niestatecznej większości. Nie, prawo do uchwały podatków, nigdy się w innem znaczeniu brać nie mogło, jak tylko za upoważnienie, do naradzania się względem summy środków pomiędzy *maximum* i *minimum*, stosownie do potrzeb stanu, trzymającej; prawo to ustanowione było, w celu zapobieżenia rozrzućności, zniesienia wydatków niepożytecznych, ustalenia porządku, ale nie w zamiarze wprowadzania nieładu i zamieszania. Ponieważ zaś, nie bacząc na te względy, niektóre zgromadzenia stanów, wydały się z zamysłem, jęcia się tej niebezpiecznej broni, dla dóyscia do swoich celów, jest rzeczą jawną, że to równie konfederacyą, jak i szczególne rządy obchodzić musiało. Albowiem to podatków odmówienie, niepodobnem uczyniłoby uiszczenie się z obowiązków, które konfederacya członkom swoim przepisała; więc tém samém byt jej jużby ustał.

Zaliż można nie uznawać, iż w powszechności, konfederacya, rzetelnie była napastowana. Liczne i wyuzdane fakcye, głos swój przeciwko niej podniosły; proponowały one, co było dotąd w Niemczech rzeczą niesłychaną, zawichrzenie formalne wszystkich exystujących stosunków, wywrócenie tychże samych konstytucyi, którym cześć bawochwaleczą poświęciły, a nade wszystko, zniesienie konfederacyi, wnosząc razem projekta dążące do uiszczenia podobnych widoków. Zaród gminowładztwa, który Francją o tyle straszliwych cierpień przypawił, dał się również uczuć, że wszystkimi swojemi symptomatami, w krajach niemieckich.

Napastuje on jedyne ogniwo, które nas jeszcze łączy, i rozwija swoje zgubne plany, innego wypadku wydać niezdolne, jak tylko zniszczenie powszechne. Konfederacya powinna była utrzymać swoje prawa, dla utrzymania swojego bytu. I w jakiż się sposób wzięła do tego?

Zwróciła ona szczególnie swoje baczenie na punkt najistotniejszy, to jest, na nieporozumienie, jakie powstało, pomiędzy nią, a konstytucjami szczególnymi.

Zwracając się do praw fundamentalnych, na których stan polityczny Niemiec polega, ogłosiła za nieprawne pretensye zgromadzeń niektórych stanów. Niechciała ona przeszkadzać im, przez to w użyciu prawa, co do uchwały podatków; ale ogłosiła za nielegalny sposób, przez który tego prawa użyć chciało za warunek, na jakimby się gruntując, utrzymano inne koncesyje, żadnego z podatkowaniem związku niemające. Lecz gdy byłoby niepodobieństwem, w tym przypadku, ustanowić raz na zawsze z dostateczną dokładnością linią demarkacyjną, pomiędzy pretensjami konfederacyi, tudzież pojedynczych stanów, ustanowiła ona kommissyą do rozpoznawania przypadków, w których wymagania zgromadzeń stanów, byłyby w sporze z prawem publicznym Niemiec, i dawania o tém raportów.

Wyznać musimy, że formy, nadane tym rozporządzeniom nie były uprzejme i zniewalające, tudzież nic w sobie oznaczającego przystawanie na koncesyją niezawierają. Ależ niezapominamy o tém, że w Niemczech, rzeczy już były przyszły do tej ostateczności, że należało, z połączonemi usiłowaniami myśleć o pohamowaniu buntu, i odpięciu siły siłą. Ten zaś zamiar, który przypu-

DODATEK

Wilno dnia 29 Sierpnia r. s. 1832 roku.

szezono, zamiar, mówię, pogwałcenia praw, słusznie przez lud Niemiecki otrzymanych, byłże nim rzeczywiście? Nie takie, jak się nam zdaje, znaczenie jest postanowień seymowych. Za wyobrażeniem czuwania, idzie koniecznie nierozpoznanie i rozbiór praw obojey strony: kommissya, ktorey się ustanowieniem zaprzęgnięto, nie tylko jest przeznaczona do bronięcia praw nadanych stanom, lecz i do odrzucania ich pretensyy, słuszney zasady niemających.

Prawda, że nadużycia druku zostały zganiione; lecz możnaż powiedzieć, że ich nie było? Przestaliśmy o zapewnieniu danem nam tak wyraźnie, iż ograniczając te nadużycia, nieuczyni się bynajmniej przeszkoda czynności pisarzy spokojnych i wolnych od namietności, i że nikt nie zamierza wstrzymywać postępów naturalnych umysłu ludzkiego. Bądźmy różnie wdzięcznymi za daną nam uroczystą obietnicę, iż żadnych, jakie tylko będą w mocy, nie opuści się sposobów, wspólny pożytek Niemiec mających na celu.

Cos się zaś tyczy tych, którzy wyobrażają sobie, iż ułożono zamiar ścieśnienia skonfederowanych Stanów niepodległości, powiemy im, że, przeciwnie, potrzebaby mieć wzrok bardzo tępy, ażeby niedostrzedł, że rozciąganie rozlegleysze związków federacyynnych, nawet w takim znaczeniu, w jakim je wielu stanów zgromadzenia proponowały, nie mogłoby się z bytem udzielnym państw matych pogodzić, i nieo hybnieby je zniszczyło.

Albo sądzą może, iż ułożono zamiar napastowania Francy? Jakże to być może? Żeby środki, które mają na celu nasze zabezpieczenie się wewnętrzne, były także, jak to utrzymują niektórzy gazety francuzkie, oznakami kroków nieprzyjecznych przeciwko Francy? Nigdy Napoleon, w najwyższym swojej potęgę wygórowaniu, nie tłumaczył się w sposób tak arbitralny.

Albo niechay się nikt oszukiwać nie daje. Pokoy europejski niezachwiał się dotąd bynajmniej, a kwestye naytrudniejszy, więcej, niż kiedy, zmierzają teraz do załatwienia się sposobem ugodliwym.

Nie! nie było wzmianki naymniejszey w postanowieniach Seymu niemieckiego, o niczem podobnym temu, co gazety francuzkie wymieniają. Nie myślą tu bynajmniej o krępowaniu swobód i wolności prawnych, o dopomaganiu arbitralności, niemniej jak o pogwałceniu jakiegokolwiek naywyższej władzy, albo też o grożeniu któremu obcemu mocarstwu. Kiedy kraj ma potrzebę objaśnić się względem nieporozumień, które powstają z powodu wymagań całego ciała i kaźdey części jego szczegolney. Jeżeli powinność jemu przepisuje, myśleć o rozwijaniu polepszenia obecnego porządku rzeczy, obowiązany jest także, dzielnie odierać kuszenia się do wywrócenia jego zmierzające, na które się niezmierna mieszkanców większość wzdryga. Odpowiedzieć tej Niemiec potrzebie, dopełnić tej powinności, oto jest zamiar i cel jedyny postanowień seymowych. (*Pruska Gaz. Stanu.*) (*J.d.S.P.*)

— Nasz rząd wyjdzie teraz z Królem Belgów w bezpośrednie dyplomatyczne związki; utrzymują, że Pan *Arnim*, dotychczasowy Radca przy Pruskim poselstwie w Paryżu, jest przeznaczony na Posła do *Bruxelli*.

Pułkownik *Canitz*, znany przez swe misye do *Carogrodu* i do głównej kwatery Marszałka polnego Hr. *Dybieza*, a nakoniec towarzyszył Xięcia *Wilhelma* do *Petersburga*, mianowany Posłem w *Kassel*. (*G.W.*)

ANGLIA.

Londyn dnia 21 sierpnia.

Wszystko tu jest zajęte przygotowaniem do przyszłych wyborów.

Dziś Król nasz zaczyna 68 rok życia. Ga-

zeta *Globe* czyni uwagę, iż rząd przeszłego Króla odznaczył się wprowadzić wielkimi wypadkami; lecz udział, jaki miał *Jerzy IV* do ich rządzenia był trafunkowy; poprawę zaś naszej konstytucyi winniśmy po większej części *Wilhelmowi IV*. Teraz trzeba tylko, aby się daley opiekować zasadami, które zdziałały reformę.

W *Plymouth* spodziewają się codzienn przybycia z *Cork* floty admirała *Malcolm*, która znacznie wzmocniona ma wrócić do Irlandyi.

Hrabia *Grey* za kilka dni opuści Londyn, udając się do zamku *Howick* w *Northumberland*, gdzie ma sześć tygodni zabiwać. Lord *Brougham* wyjechał już do *Brougham-Hall* w *Westmoreland*.

Katolicki Xiądz *G. Spencer*, najmłodszy syn hrabiego *Spencer*, a brat lorda *Althorp*, przybył z Rzymu. Mówią, że kapelusz kardynalski przeznaczony jest dla niego.

Onegdaj po prędkiey 7miodniowej podróży przybył z *Lisbony* do *Liverpool* okręt *Ann Paley*. Aż do jego odbicia od lądu dnia 11 b. m. w południe nie ważnego nie zaszło. Wojnę prowadzące strony zdają się mieć pewny wstręt do rozlew krwi swoich poddanych. *Lisbona* zostaje zawsze w stanie oblężenia, tak przez blokującą flotę, jak przez ogłoszenie rządowe.

W *Lisbonie* odebrano telegraficzną wiadomość z dnia 6 b. m., że 12,000 geryllasów otacza *Porto*.

Donoszą z *Porto* pod d. 4 sierpnia: Jeżeli dyplomacya nie poda nam ręki, walka bardzo długo jeszcze potrwać może. Nasi przyjaciele konstytucyjni, zdumieni tak słabą siłą naszej wyprawy, obawiając się nieszczęśliwych wypadków tak nierówney walki, i nie mogąc polegać na żadney dla nich pomocy, nie mogą otwarcie wystąpić przeciw *Don Miguelowi*, zwłaszcza, że wszędzie duchowni stoją im na przeszkodzie. Pomimo tego wszystkiego, interessa nasze nie źle stoją.

Pan *Vandeweyer* miał dnia wczorajszego w ministerium spraw zagranicznych naradę z lordem *Palmerston*, gdzie następnie odbyła się Konferencya pełnomocników pięciu Wielkich Mocarstw.

— Dnia 24 —

Dziennik *Courrier* między nowszemi wiadomościami donosi z listu pisanego na okręcie *Rainha de Portugal*, który przywiózł przybyły z *Porto* okręt *Royalist*, że zaszła bitwa między wspomnianym okrętem *Rainha de Portugal* i jego fregatą z dwiema nieprzyjacielskimi fregatami o 47 i 50 działach, która rozpoczęła się późno w wieczór i pół trzeci godziny trwała, poczem okręty nieprzyjacielskie ustąpić musiały. Dalej listy z *Porto* donoszą, pod dniem 16 t. m., że *Sartorius* zgromadził wszystkie swoje okręty z przyłączeniem parowego okrętu *City of Edinburg*.

Courrier, udzieliwszy wiadomości z Portugalii, tak o sile lądowej *Don Pedra*, jak o jego flocie, robi uwagę: że jeżeli prawa *Donny Maryi* nie będą nie tylko uznane, ale i czynnie poparte przez lud Portugalski, *Don Pedro* własną siłą bez obcey pomocy nie zdoła jej posadzić na tronie swych przodków.

Dziennik *Morning-Post* donosi: „Od przeszłego poniedziałku, ajenci *Don Pedra* bardzo czynnie zajmują się werbowaniem ludzi do armii jego. (*G.W.*)

FRANCYA.

Paryż dnia 17 sierpnia.

Piszą z *Avignon* pod dniem 3 b. m.: „Wczoraj, w czasie przedtawianey na tutszym teatrze dramy *Victimes Clôitrees*, pod koniec drugiego aktu, odgłos gwiądania, które się rozległo z pier-

wszystych łóż zajętych przez officerów polskich; znalazł opozycją na parterze. Lecz na to jeden z Polaków wychyliwszy się z łóż gwizdnął na nowo. Gdy zaś niejaki rzemieślnik głośno i żywo mu przemówił, officer pogroził mu laską, i natychmiast inni Polacy, uymując się za towarzysza, rzucili się tłumnie na parter, i zaledwie policya potrafiła uprowadzić przed ich zawziętością niejakiego Gandibert, który na samym jeszcze początku zamieszania miał zawołać *à bas les Polonais!* i którego zamknięto w ratuszu. Ale emigranci i do tego nawet miejsca nieprzestali aresztowanego prześladować, i chcieli go przemocą wyrwać, pomimo wszelkich zapewnień plac-adjutanta, iż, jeśli jest winnym, otrzyma niechybnie zasłużoną karę. Podczas wzmagającego się coraz rozruchu, zniechęcili nawet dowódcę departamentowego, wykrzykując: *precz z francuzami! bij francuzów!* i zaledwie przybycie wojsk liniowych i dokonanie ich karności, potrafiło wstrzymać rozlew krwi i przywrócić spokójność. — „Ale taki stan rzeczy, długo trwać będzie? Szczerze wyznając prawdę, Polacy ci, których tak tu oglądać pragnęliśmy, stają się gośćmi nazbyt uprzykrzonymi.”

Wszyscy Ministrowie wrócili już z *Compiègne*; książę Tayllerand przybył do Paryża 13 b. m. i tam obłożnie zachorował, lecz się ma lepiej. W drodze pojazd się jego wywrócił; książę, szczęściem, nie odniósł szwanku, lecz jadąc z nim hrabia Tyszkiewiczowa, z domu Poniatowskiego, rażona została z przestachu silną apoplexyą i teraz jeszcze znajduje się w niebezpieczeństwie w *Bourbon l'Archambault*. (T.P.)

— Dnia 18 —

Dziennik *Aviso z Tulonu* donosi, że Hrabia *Bourmont* i drugi naczelnik Wandeyczyków, znajdując się w lasach pod *Cuyes* i *Signes*, skąd między rozmaitemi miejscami utrzymują korespondencje. Ministrowie nakazali miejscowym władzom pilną bacność, a oddział żandarmów wyszedł z *Tulonu* na ich wyszukanie.

Król Jmé pracował onegdaj z Ministrami morskimi i oświecenia publicznego, a dziś, przybywszy do tutejszej stolicy, przewodniczył w radzie Ministrów, i dał prywatne posłuchanie Radzcy Stanu Baronowi *Pichon*, który był na czele administracyi cywilnej w *Algerze*.

Książę *Blacas*, jak zapewnia *Messenger*, był dwa dni w *Paryżu*, potem z nadesłanymi depeszami z *Holyrood* udał się do Księżny *Berry* w *Wandei*.

France nouvelle z pewnością utrzymuje, że wiadomości, w Angielskim Dzienniku *Courrier* umieszczone, o przystąpieniu Króla *Hollandyi* do ostatnich projektów Konferencyi, potwierdzają się.

Dziennik *Monitor*, podług *France meridionale* umieścił artykuł z *Pau*: — „Niewątpliwą jest rzeczą, że niektórzy żołnierze francuzcy, idąc za radą złych ludzi, opuścili swe pułki nad granicą stojąc, udali się do Hiszpanii. Teraz ciż wojskowi, doznawszy wielkiej nędzy i nęgości, obceją się z niemi, bo zdrajców nigdzie dobrze nie uważają, żałują swego postępku i wracają do ojczyzny, której nie powinni byli nigdy opuszczać. Ostatnią razą przybył kapral i dwóch żołnierzy w nędznym stanie do *St. Jean-Pied-de-Port*, opatrzeni świadectwem Pości naszego w *Madrycie*; odesłano ich do *Bayonny*.

Dnia onegdajszego Król przydywał na radzie Ministrów, gdzie naradzano się nad czasem zwołania Izby i mianowania nowych Parów. Po czém wyjechał do *Eu*, miasteczka w Departamencie *Niższej-Sekwany*.

Wielu tutejszych kupców handlujących winem zebrało się wczoraj i obrali kommisją dla ułożenia adresu do Króla, którego chcą prosić o cofnięcie postanowienia przed kilkoma dniami wydanego, względem podwyższenia cła wchodowego przy bramach *Paryża*. Wielu różnych handlem trudniących się kupców, po tém podwyższeniu, podnieśli cenę swoich towarów.

Mówią, że Karoliści traktują z bankierami *Londyńskimi*, o pożyczkę 100 milionów franków.

W skutek usieszki z więzienia w *Nantes* adwokata *Guibourg* Karolisty, uwięziono nie tylko dozorcę więzienia z dwoma jego pomocnikami, ale i znalezionych przy przetrząsaniu domów byłego Porucznika żandarmeryi *Laroche* i Pana *Billon*.

Więźniowie stanu w *Nantes* urządzili w swem więzieniu gabinet do czytania.

Pan *Barthest*, Wielki Pieczętnik, od powrotu swego z *Compiègne*, jest zawsze chory.

Szczególniejsze jest zdarzenie, że właśnie główniejszych czterech naczelników władzy rządowej, jako to: Minister wojny *Soult*, Minister spraw zagranicznych *Sebastiani*, Minister spraw wewnętrznych *Montalivet* i Pan *Barthest*, ciągle chorują; podczas tak ważnych, jak terazniejsze, okoliczności. Sprawa *Francyi*, interes *Europy*, poniosą piętno ich słabości.

Don Miguel rozporządzeniem z dnia 26 lipca, mianował kommisją, przeznaczoną do ukarania miasta *Oporto*, skoro pod jego władzę powróci. Właśnie w tym samym czasie *Don Pedro* w *Oporto* wydał edykt, w którym zaleca najsurowsze szanowanie własności *Miguelistów*, również ogłosił ostry zakaz przeciw wszelkim nazwom stronnictw, jako to: *Miguelistów*, *Corcundas*, ponieważ odtąd wszyscy *Portugalczycy* tylko dziećmi jednej i tej samej oyczyzny być mają.

Dowiedujemy się z pewnego źródła, iż *Pasza* *Egiptu Mehemed Ali*, działając przeciw firmamowi z *Konstantynopola*, który na niego wkłada klątwę, i wszelkich urzędów oraz godności go pozbawia, zwołał wyższe duchowieństwo w *Kairze* i podał mu różne zapytania do rozwiązania. Także wyższe duchowieństwo z *Mekki*, nypierwszego z pomiędzy świętych miejsc, oraz z *Damaszku*, które również do tych należy, ma być wezwane do rozwiązania różnych pytań; po czém brakowałoby tylko jeszcze odpowiedzi duchowieństwa z *Bagdadu*, aby osiągnąć przystąpienie wszystkich świętych miejsc. Z *Damaszku* udała się armija *Egiptu* do *Aleppu*, dla osadzenia ciałnina w górach, których *Turecy* przedzierać się muszą, jeżeli zechcą zaprzeczyć *Ibrahimowi* *Paszy* posiadania *Syryi*. Ich siły zbrojne w tej prowincyi, składają się tylko z 10,000 ludzi nieregularnych, które się okopały w *Hamah*. Ten obóz w przedkości umocniony, może tylko słaby opór czynić, i pewnie będzie *Ibrahim Pasza* z końcem lipca Panem *Aleppu*.

Donoszą z *Dinan* (w Departamencie *Cotes du Nord*), iż w nocy z dnia 10 na 11 b. m. dwaj urzędnicy celnicy spostrzegli 3ch ludzi dobrze ubranych, chodzących nad brzegiem. Poczytując ich za *Szuanów*, chcących umknąć, zapytali się o pasport. Zamiast odpowiedzi, jeden z tych urzędników dostał postrzał, i w 5 godzin umarł; drugiego zaś owi ludzie puścili, odebrawszy mu strzelbę, którą na kawałki połamali. Ściga ich żandarmerya. (G.W.)

1 W Magistracie Miasta *Wilna* odbywać się będzie w nadchodzącym miesiącu *septem*brze dnia 19 publiczna licytacya, a dnia 22 przetarg, na sprzedaż Domku żydówki *Jenty* *Mortchelowej*, w mieście tutejszym na przedmieściu *Snipiszkaach* pod *Nrem* 947 położonego, w samych materyałach rubli *assygnacyy*nych 450 oszacowanego. Życzący przeto nabyć pomieniony domek z przynależnemi do onego budowlami, zechcą w oznaczone terminy jawić się do Magistratu *Wileńskiego*, dla zaakceptowania punktów przedlicytacyynych i należenia do licytacyi. Roku 1832 miesiąca *angusta* 26 dnia.

Marcin *Straus* Burmistrz.

Kazimierz *Degutowicz* Regent M. W.

(1078)

Teatr. Jutro Komedya *Kobieta dotrzymująca sekretu*, zakończy opera: *Alexander i Apelles*.

DODATEK DRUGI

Wilno dnia 29 Sierpnia r. s. 1852 roku.

OGŁOSZENIA.

2 Od Mińskiej Izby Skarbowej ogłasza się, iż stosownie do przedpisania Wyższej Zwierzchności, znajdujące się w skonfiskowanych dotąd w tutejszej Gubernii, z powodu byłego buntu, majątkach, artykuły czynszowe, pokazane w załączonej przy tém wiadomości, oddają się przez nią od dnia 12 kwietnia przyszłego 1853 roku w trzyletnią dzierżawę — Terminy na ten przedmiot publicznych targów, naznaczone tegoż roku na Mińskich Kontraktach w miesiącu marcu — targ 7go, a przetarg 10go dnia; zatem życzący targować się i wziąć te artykuły w takową arendę, zechcą przybyć na czas wskazany do tej Izby z pewnemi ewikoyami, gdzie im będą okazane szczegółowe kondycye.

Radca Włodzimierz Weredkowicz.

Sekretarz F. Neroński.

W obowiązku Naczelnika Stołu S. Strzecki.

Wiadomość sporządzona w Mińskiej Skarbowej Izby Czasowym Oddziale o artykułach czynszowych w skonfiskowanych i byłych za sekwestrem w Skarbowém Zawiadowaniu majątkach, przeznaczonych na oddanie z publicznych targów od 12go kwietnia 1853go roku w arendę, na następne trzy lata.

N.	W jakich skonfiskowanych majątkach i jakie mianowicie artykuły czynszowe.	Ile płaci się teraz z nich roczney arendy.		Jakie dzierżawca podług dawniejszych zwyczajów powinien mieć wygody.
		Srebrem.	Rub. k.	
1	<i>Mińskiego Powiatu.</i>			
	W majątku Stołpcach Xcia Adama Czarotoryskiego. — Przedaż trunków w całym majątku z domem gościnnym, karczmi, młynami, przewozem i publicznymi wagami. W tymże majątku rybołówstwo . . .	4037	10	Opłata za dozwoleńie wwozu do odkupnych miejsc wódki, słodkich i innych wódek, a także ich przedaży, za odważenie na publicznych wagach, od rzezi bydła, od różney na rynkowym targu przedaży, za przewoz na rzece Niemnie, i od innych przedmiotów.
2	<i>Rzeczyckiego Powiatu.</i>	30	—	
	W majątku Pohonnem, byłym w posiadaniu Bazyljanów Owrućkich. Trzy karczmy po wsiach z wołowym i wodnym młynem i waluszem	165	—	Wygody zwyczajne od dozwoleney przedaży trunków i poboru za mliwo.
3	<i>Dziśnieńskiego Powiatu.</i>			
	W majątku Biełowcach Wołosowskiego karczma jedna	10	—	Wygody zwyczajne od dozwoleney przedaży trunków.
4	W majątku Moczuliszczach Augusta Chomskiego. Karczma jedna	10	—	
5	<i>Wileyskiego Powiatu.</i>			
	W zostającym w sekwestrze pod Skarbową administracyą majątku Wiazyniu Obywatela Hippolita Gieczewicza. Karczma z szynkami po wsiach, z młynem, waluszem i imbarem na skład pieńki i towarne drzewa	1000	—	Wygody zwyczajne od dozwoleney przedaży trunków i poboru za mliwo.

Radca Włodzimierz Weredkowicz.

Sekretarz F. Neroński.

W obowiązku Naczelnika Stołu S. Strzecki.

(1067).

5. CESARSKIEGO Domu Wychowania Rada Opiekunów Moskiewska, niniejszém obwieszcza, iż w niej przedawane będą z aukcyjnego targu dane na ewikoyę za uchybieniem terminu nieruchomości majątki:

1) Półkownikowej Gwardyi Natalii Alexandrowej Saweljewey, w Gubernii Witebskiej, w powiecie Surażskim, przy wsi (Siele) Werezje 8 w wioskach (derewniach): Pawluczkowie 22, Werezju 4, Chołujach 30, Hłazunach 19,

Sołodnikowiczach 46, Masiejewie 44, Karnilinie 35, Kasiukowie 40, Brodach 19, Zukowie 9, Żujewie 11, Kowaliowie 44, Isandrach 26, Barkach 26, Kolcach 28, Saczenkach 32, Stajach 34, Tilkowych Niwach 51, Gribulach 52, Przywałnach 25, Arżywicach 25, Szewniewie 14, i Marasznie 12, w ogóle 656 dusz.

2) Obywatela Ignacego Michajłowa Bobryka w Gubernii Mohilewskiej, powiecie Klimowieckim, we wsi Pożarze 24 dusze.

3.) Półkownikowej Barbary Aleksiejewej Kuźminey-Karawajewej, w Mińskiej Gubernii, w powiecie Boryrowskim, we wsiach z domami Izbiszczę z 81—19, Czystie 58, Wardomiczach 30, Matesowie 81, Juryłowie 35, Ponie 34, Łubieniach 16, Sakowiczach ze 102—17, Zabrodzie 37, Niedźwiedzicy 7, Kruhłem 6, w ogóle 340 dusz podług 5 rewizyi.

4.) Sukcesorów zmarłego Kollegialnego Assessora Jana Grygorjewa Bohdanowicza, w Gubernii Witebskiej, Powiecie Wielizkim, części Pczelińskiej, we wsiach: Kasilowie 51, Pczelinie 55, Masiejewie 40, Zadorożu 34, Zamoszyszczu 55, części Agrizowskiej we wsiach: Hryszewie 33, Trubnikowie 22, Andrejewskiej z

75—71, w ogóle 361 dusz.

Wszystkie te majątki będą sprzedawane z narodzonemi po rewizyi, z całą przynależną do nich ziemią, i wszelkiem na nie zabudowaniem i z przewodem długu, kto będzie życzył, podług starego świadectwa na prawidłach kassy Zachowawczej na 26 albo 37 lat. Targi zaś naznaczone są w dniach: pierwszy 9, wtóry 6, trzeci 10 października 1832 r. — Zatem życzący sobie kupić zechcą przybywać na terminy naznaczone dla targow o godzinie 10tej zrana, zapisywać się zaś mogą codziennie, wyjąwszy dni uroczyste. Dnia 4 sierpnia 1832 roku.

Expedytor Strasznirow.

Pomocnik Expedytora Pomeranćow. (1057)

3 Опись Виленской Казенной Палаты симъ объявляется, что продажа находящихся въ севквестрованномъ имѣнии Смургоняхъ дворовыхъ, экономическихъ, и табунныхъ лошадей, съ публичнаго торга, будешь производиться не въ преждѣ назначенныхъ срокахъ, то есть 31 сего августа и 5 числа будущаго сентября по 19 и 22 дня тогожъ мѣсяца; и что желающіе купить шаковыхъ лошадей могутъ явиться на вновь назначенные сроки въ имѣние Смургони въ Опшянскомъ Уездѣ лежащее. 23 августа 1832 года.

Ассесоръ Иванъ Перепеча.

Спола помощникъ Августинъ Вольскій.

Въ должности Журналиста Чаплинскій.

3 Izba Skarbowa Wileńska ogłasza, że dla wyprzedania z publiczney licytacji znajdujących się w osekwestrowanym majątku Smorgoniach; dwornych, ekonomicznych i stadnych koni naznaczono powtórnie, nie jak uprzednio zawiadomiono, dzień 31 augusta i 5 nadchodzącego septembra, lecz 19 i 22 tegoż miesiąca septembra; życzący zatem kupić takowych koni, raczą przybyć na licytację w oznaczone powtórnie terminy do majątności Smorgon w Oszmiańskim Powiecie sytuowanej. Datt 1832 r. augusta 23 dnia.

Assesor Jan Perepecza.

Pomocnik Stołu Augustyn Wolski.

W obowiązku Żurnalisty Czaplinski. (1065)

3. Опись Гродненской Казенной Палаты объявляется симъ; что по Указу Правительствующаго Сенапа ошъ 7 минувшаго Іюля производился будешь торги въ Новогрудскомъ и Пружанскомъ Городовыхъ Магистратахъ 20 числа будущаго Октябрия Мѣсяца, а послѣ въ сей Палатѣ 3 числа будущаго Ноября съ перепоржкою въ 3 дни, на ошдачу въ содержаніе по городамъ Новогрудку и Пружанамъ по 1835 годъ Сосовыхъ и Консумпционныхъ сборовъ; и что шаковой торгъ начнешся изъ ежегоднаго плашеда за Новогрудокъ ошъ суммы 2,750 руб. и за Пружаны ошъ суммы 2,388 руб. ассигнаціями; на извѣстныхъ и до нынѣ существующихъ условіяхъ и по изданнымъ на то инспрукшарямъ. Благоволяшъ зашѣмъ желающіе торговашся явиться въ Магистраты и сію Палату въ выше упомянутые сроки, съ законными и благонадежными залогамъ на 3 часшъ годовой откупной суммы.

Совѣшникъ Викентій Стычинскій.

Спола Начальникъ Лисицкій. (1056)

3. Izba Skarbowa Grodzieńska uwiadamia; że na mocy Ukazu Rządzącego Senatu z dnia 7 upłynionego lipca odbywać się będą targi w Magistracie Miast Nowogródka i Prużany 20 następującego października, a później w teyże Izbie 3 listopada i przetarg na trzeci dzień, na wydzierżawienie w miastach Nowogródka i Prużanach po 1835 rok poborów, pod nazwiskiem Sosowych i Konsumpcyjnych; i że targ takowy pocznie się za Nowogródek od roczney summy 2,750 rubli i za Prużanę od summy 2,388 rub. assygnacyjnych, na wiadomych i dotąd exystujących warunkach, i podług instruktarzow na to wydanych: Życzący zatem zadzierżawić raczą przybyć na targ w wyżej naznaczonych terminach, z prawnemi ewikcyami, odpowiadającemi trzeciej części roczney dzierżawney summy.

Sowietnik Wincenty Styczyński.

Stołu Naczelnik Lisicki. (1056)

3 Od Grodzieńskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się, iż człowiek Adam Mirowski, powiadający, że mieysca swego urodzenia nie pamięta, zostawszy osadzony jako włóczęga i po wyroku tuteyszey Kryminalney Izby na ośnowie przedpisania Ministra spraw wewnętrznych odesłany do miasta Nikołajewa na skompletowanie 1go Aresztantskiego Batalionu; przymioty jego: wzrostu 2 arsz. 6³/₄ wiersz., twarzy białey, oczu szarych, włosów rnsych, nosa podługowatego. Augusta 16 dnia 1832 roku.

Sekretarz i Kawaler Afanasowicz. (1038).

3 Od Grodzieńskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się, iż człowiek Jan Radziszewski, powiadający, że mieysca swego urodzenia nie pamięta, zostawszy uznany za włóczęga i po wy-

roku tuteyszey Izby Kryminalney na ośnowie przedpisania Ministra Spraw Wewnętrznych odesłany do Miasta Nikołajewa, na skompletowanie 1go Aresztantskiego Batalionu; przymioty jego: wzrostu 2 arsz. 4¹/₂ wiersz., twarzy białey okrągławey, nosa wielkiego, oczy błękitne, włosy światło-ruse. Augusta 16 dnia 1832 roku.

Sekretarz i Kawaler Tadeusz Afanasowicz. (1039)

3 Od Grodzieńskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się, iż człowiek Antoni Józefow, powiadający, że mieysca swego urodzenia nie pamięta, zostawszy osadzony za włóczęga i po wyroku tuteyszey Izby Kryminalney na ośnowie przedpisania Ministra Spraw Wewnętrznych, odesłany do miasta Nikołajewa, na skompletowanie 1go Aresztantskiego Batalionu; przy-

mioty jego: wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy białey, nieco ospowaty, oczu szarych, włosów światło-rusych, na lewey ręce na bezimiennym palcu od zarżnięcia na stawie maszram. Augusta 16 dnia 1832 roku.

Sekretarz Radzoa honorowy i Kawaler Tadeusz Afanasowicz. (1040).

3 Od Grodzieńskiego Rządu Gubernialnego, ogłasza się, iż człowiek Jan Wasilew, powiadający, że mieysca urodzenia nie pamięta, zostawczy osadzony za włóczęgę po wyroku Nowogrodzkiego Powiatowego Sądu przez P. Naczelnika Gubernii utwierdzonym, na ośniewie przedpisania P. Ministra Spraw Wewnętrznych, odesłany do miasta Nikołajewa, na skompletowanie 1go Aresztantskiego Batalionu; przymiotów zaś: wzrostu 2 arsz. 4½ wiersz., włosów światło-rusych, nosa miernego, twarzy podługowatey, czystey. Augusta 16 dnia 1832 roku.

Sekretarz Tadeusz Afanasowicz. (1041)

3. Od Godzińskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się, iż, chociaż na sprzedaż majątku Pobjewa, w powiecie Wólkowskim leżącego, dla zaspokojenia skarbowey należności, z dzierżawy Ober-Amtmana Włodka Mielnickiego Amtu urosłey, były naznaczone targi, i na nie nikt nie jawił się, a zatem na uzyskanie takowey niedoimki, oddany na zabezpieczenie regularney opłaty arendownych pieniędzy z tej dzierżawy na ewikcyą pomieniony majątek Pobjewo, zawierający w sobie 57 męskiej płci dusz włościan, czyniący rocznego dochodu podług inwentarzowego wyliczenia 750 rubli srebrnem, na nowo przeznaczony jest na wyprzedaż — do czego naznaczony dla targow termin dnia 20go nadchodzącego miesiąca września, z ustanowionym przetargiem; zatem życzący sobie kupić takowy majątek, ażeby przybywali do tego Rządu na pomieniony termin z gotowemi pieniędzmi. Augusta 22 dnia 1832 roku.

Sekretarz Józef Eysymont.

Naczelnik Stołu Kozłowski. (1058)

3. Od Grodzieńskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się, że człowiek Marcin Iwanow, który powiadał, że mieysca swego urodzenia nie pamięta, po uznaniu za włóczęgę, i po wyroku tutejszey Izby Kryminalney, na ośniewie przedpisania P. Ministra Spraw Wewnętrznych odesłany do miasta Nikołajewa, dla skompletowania 1go aresztantskiego batalionu; przymioty jego: wzrostu 2 arszyny, 4 wierszki, twarzy białey, czystey, podługowatey, nosa miernego, włosów ciemno-rusych, na lewey ręce palec ukaziciel od poderżnięcia mało ruchawy. Augusta 16 dnia 1832 roku.

Sekretarz Tadeusz Afanasowicz. (1059)

3. Od Wołyńskiej Izby Powszechney Opieki obwieszcza się, iż w niej przedawany będzie z aukcyynego targu, dany jey na ewikcyą majątek 41 dusz włościan obywateli Serafina, Antoniego, Cherubina i Michała Płotnickich w powiecie Rowieńskim, we wsi Trostnieu znajdujących się, oszacowany 4,758 rubli 70 kop. srebrem, za nieopłatą pożyczonych w Izbie

1822 roku oktobra 26 dnia kapitałnych assignacyami 6,000 rubli; zaczęm życzący sobie kupić ten majątek, mają przybywać do tej Izby, we cztery miesiące od późniejszego wydrukowania w Sankt Petersburgskich Akademickich gazetach o tém obwieszczeniu. Augusta 9 dnia 1832 roku. Niezmienny Członek Krynicki.

Sekretarz Kondratjew.

Buchalter Dziakiewicz. (1060)

3. Mohilewska Izba Powszechney Opieki ogłasza, iż w niej będzie przedawany majątek obywateli siostr rodzonych Joanny Miłaszewiczowey i Franciszki Bykowskiej, w Powiecie Czerykowskim we wsi Wieremiejkach 60, w slobodzie Kamionce 22, w ogóle 82 dusz płci męskiej włościan, ze wszystkiemi przynależnościami w inwentarzu objętymi, w terminach, w dniach: 29go nowembra, 2gi 2go i 7go grudnia bieżącego roku, na które życzący raczą przybywać do tej Izby z dostatecznemi ewikcyami.

Sekretarz Sofranowicz.

Kancelarzysta Połahayko. (1043)

3 Mohilewska Izba Powszechney Opieki obwieszcza, iż w niej za cztery miesiące od późniejszego wydrukowania tej publikacyi w gazetach, będzie przedawany dany na ewikcyą za uchybieniem terminu majątek obywatela Teofilakta Newińskiego, w powiecie Czerykowskim we wsi Lachach 12 rewizyjnych dusz ze wszystkiemi przynależnościami, ziemią i zabudowaniem, oceniony 2,303 rubli assignacyami. Augusta 5 dnia 1832 roku.

Sekretarz Sofranowicz.

Kancelarzysta Połahayko. (1042)

Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnego całą Rossyą etc. etc. etc.

3 Uur. Ryszardowi i żonie jego Karolinie z Kuczewskich jako Aktorcy Szyszkom, Sędztwu Sądu Powiatowego Ihumeńskiego, Pozew przed Sąd Powiatowy Wileński na kadenoyą przyszłą oktobrową i następnie sądzić się mającą z powództwa Urodz. Kazimierza Korkucia pełniącego obowiązki przy b. Uniwersytecie Wileńskim w referencyi do dowodów w szczególności wynosi się oto: iż gdy Starozakonny Leyzer Chaimowicz Nodel Obywatel Wileński w poszukiwaniu Samowych po sprzedaniach oczywistych dekretach nie apellowanych w b. Sądzie Grodzkim Wileńskim otrzymanych, doprowadzając do konkluzyi ten process w tymże Sądzie w 1828 roku marca 17 dnia uzyskał na obżal. dekret ostateczny ultimarney konwikcyi, wskazującej w ogóle rub. srebr. 610, z wolnem zajęciem wszelkiego funduszu przez extenuacyą ruchomości wyprzedania przez licytacyą, skutkiem prawa do zupełney satysfakcyi determinujący — Nieodebrawszy Starozakonny Nodel i za trzecim wyrokiem należności, przez wykomendorowanego Urzędnika z Policji Wileńskiej, za powyższym dekretem, na dworku z placem w Mieście Wilnie na Łukiszkach pod Nrem 918 położonym w roku 1829 januaryi 19 dnia, rozciągnął tradycyą do wyboru summy, gdzie pokazano intraty roczney rub. srebr. 46, a razem że cała budowla zupełnie ruinie uległa, nieodbiętoy i kosztowney reperacyi wymagająca — Po-

czém Urzędnik wydał list tradycyjny i inwentarz, a Nodel sporządziwszy intromissyą i część małą wybrał skutkiem nadmienionych wyroków i należność na obzał. — przyjąwszy pełną bonifikatę na zawsze żał. przelał i odstąpił. Osobno obzał. — Kiedy WJmć Xiędzu Bonifacemu Stanisławowi Jundziłowi Professorowi Uniwersytetu Wileńskiego zawiniwszy sumę dobrowolnie nie oddali, WJmć Xiędz Jundził również w 1823 roku aptyla 16 dnia w h. Grodzie Wileńskim otrzymał oczywisty i nie apelowany dekret sądzący włośnie czerw. złt. 405 i rub. srebr. 31 kop. 87½, z terminem wypłaty dnia 29 septembra tegoż 1823 roku z wolnym zdjęciem sumy z Magistratury Powsechney Opieki z extenuacyą wszelkich funduszów, skutkiem prawa do zupełney satysfakcyi wskazaną — lecz obżalni kredytorowie gdy sumy nieopłacili, więc takową od żałtego przyjąwszy Xiędz Jundził wespół s skutkami dekretu na osobę żałtego przelewem formalnym zrzekł się nazawsze i dochodzić dozwolił, na mocy jakowej żałcy sprowadził tradycyą na dworku i placu wyżey rzeczonych w ruderach i opuszczeniu będących, nagley poprawy wymagających w teyże samey intracie roczney rub. srebr. 46, lecz po wyextennowaniu sumy Nodela podanych w summie tylko rub. sr. 500, a resztę rub. srebr. 776 kop. 87½, po satysfakcyą do dalszego funduszu obżałtego żał. odesłano, o czém świadczy list tradycyjny 1829 roku nowembra 23 dnia żałcemu wydany, który sprawdził uprzedni inwentarz i nowe ruiny wykazał; wskutek czego żałcy przez intromissyą takowy dworek z placem zajmujący przez Zwierzchność, zagniony był (ile i stan samegoż dworku wymagał), do czynienia różnych reperacyi i ztąd ponosić wielkie koszta musiał, a to do daty dzisiejszey na ten dworek z własnego funduszu jak urzędowe rejestra świadczą wyłożył rub. srebr. 779 kop. 16. Obżaln. wydaliwszy się z tey Gubernii na to żadnego względu jakby nie na własność swoją niedają i na niejednokrotne korrespondenoye odpowiedzieć niechęć oraz summy z dekretu Xiędza Jundziły w restancyi pozostały, a tak że procentow przez lat tyle zalegających nie tylko nie opłacają, ale nadto w roku 1830 Julii 1 dnia żał. w prost za obligiem rub. srebr. 50 zawiniwszy dotąd nie wracają, z tych tedy powodów nie widząc środków odebrania swej należności, wtenczas gdy ciężary domu ciągle znosić, niustanną reperacyą czynić potrzeba, a obżalni do ogólnego obrachunku i oddania restujących pieniędzy dobrowolnie nie przystępują; przeto idąc do Sądu *prosi* dowodów za twierdzenia, poczem sądzenia niedoboru z tradycyi Starozakonnego Nodela z procentami a re indicata, osobno wskazania summy z dekretu Xiędza Jundziły czerw. złot. 405 kop. 87½ także z procentami a re indicata udzielnie przyznania summy rub. srebr. 779 kop. 16, za rejestrem reperacyi z procentami, oraz summy za podatki opłacone z tego numeru niemniej rub. srebr. 50, za obligiem pożyczoney tey ilości jaka się wyłożyło następnie na ten dworek może choćby za juramentem — Takowe wszystkie ilości jedną masą zniósłszy z expensem prawnym nie naruszając bynajmniej tradycyów w terminie naykrotszym wypłacić obzał nakazania z extenuacyą wszelkich fun-

duszów a mianowicie w oparć się niemogącej summie na dworku z wyprzedaniem ruchomości przez licytacyą, skutkiem artykułu 98 z roz. 4 Stat. do zupełney satysfakcyi determinowania — Jeśli potrzeba wymagać będzie aktów właściwych uznania, ukarania obżalnych za sprzeciwieństwo dekretom w sprawie z Nodem nakazanie warowania stannosci na dekret 1829 roku zapadły, bliskości do dowodu i odvodu oraz ewazyi remanentowey i tego co przez sprawę proszonem i dowiedzionem będzie decydowania.

Roku 1832 augusta dwudziestego dnia Kancellarya Sądu Ptgo Wileń. poświadcza, że w roku terażniejszy miesiąca augusta 12 dnia za Nrem 861, kopia pozwu z JW. Kazimierza Korkucia po WW. Ryszarda i żonę Jego jako aktorkę, oraz Szyszkow Sęstw Gran. wyniesionego. Stronom była zakomunikowana. Archiwista Sądu Pow. W. Ignacy Naborowski.

(1066)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCISamowładnącego Całą Rosyą, etc. etc. etc.

5. Cezary Wilejko Sędzia Ziemski Wileński, Ignacy Zakrzewski Pisarz Ziemski Oszmiański, Piotr Niewiadomski Pisarz Ziem. Zawileyski, a teraz Assessorowie, Karol Downarowicz Sędzia Grodz. Wileń., Adam Kijuć Pisarz Grodz. Trocki, i Ludwik Gosztowt Pisarz Grodzki Kowień. Oznajmujemy niniejszém obwieszczeniem wszystkim kredytorom Deputata Wywodowego ś. p. Adama Korsaka; iż na mocy Dekretu remissyynego Sądu Głtgo Wileń. 2go Departamentu 1830 oktobra 10 decydującego taxę i exdywizyą funduszu tegoż Korsaka; my wyżey wyrażeni Urzędnicy w prawnym komplecie od daty pierwszego wydrukowania w gazecie Kuryera Litewskiego niniejszego obwieszczenia, to jest od dnia 24 augusta 1832 roku, za niedziel cztery do majątku Woydaci-szek, w powiecie Wileńskim położonego zjeździemy, i jako po ułatwieniu wszelkich dyllacyow, oczewistym rozbiorem sprawy zajmujemy się, aż do ukończenia oney, aby więc niewiadomością nikt niewymawiał się przez niniejsze urzędowe obwieszczenie zawiadamiamy.

Roku tysiąc ośmset trzydziestego drugiego miesiąca augusta dwudziestego dnia, że takowe obwieszczenie w aktach Sądu Pttu Wileńskiego jest zajawione, i w gazecie Kuryera Litewskiego zamieszczone być może, tenże Sąd Powiatowy Wileń. poświadcza.

Assessor Stanisław Drzewicki.

Archiwista Sądu Powiatowego Wileńskiego Ignacy Naborowski. (1064)

2. Grodzieńska Izba Skarbowa niniejszém ogłasza, iż w Czasowym jey oddziale rachunkowym, ustanowionym od dnia 11go zeszłego lipca na dwa lata następne są niezajęte wakanse Kontrolera i jego Pomocnika, którym podług etatu położono płacy pierwszemu 900 rubli, a ostatniemu 600 rubli assygnacyami; a zatém do zajęcia wymienionych obowiązków, zechcą przystać do tey Izby prośby z przyłączeniem attestatow i formalnych opisów służby, podług których Izba przeznaczywszy ich do takowych obowiązków, nie omieszką uwiadomić przez pocztę o stawieniu się do ich objęcia. Augusta 16 dnia 1832. Radzca Nowicki.

Kontroler Kulbacki. (1061)

Wilno dnia 29 Sierpnia r. s. 1832 roku.

1 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na oddanie przez podrad reparaacyi Wileńskiego turemnego Zamku za wyliczoną podług śmiety przez Ministerstwo spraw wewnętrznych potwierdzonej summy 2725 rubli 90 kop. asygnacyami; przeznaczony w Wileńskiej Skarbowey Izbie termin dla targow 12 następującego septembra i przez trzy dni po nim przetarg. — Azatém życzący podjąć się takowey reparaacyi, mają przybyć na takowe targi na naznaczone terminy do Wileńskiej Skarbowey Izby z pewnemi ewikoyami, gdzie objawione im będą kondyoye i śmieta. Sierpnia 25 dnia 1832 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Za Naczelnika Stołu Jan Mickiewicz. (1074)

1 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na oddanie przez podrad reparaacyi Rossieńskiego turemnego Zamku za wyliczoną podług śmiety przez Ministerium Spraw Wewnętrznych potwierdzonej summy 4196 rub. 70 kop. asygnacyami; przeznaczony termin dla targow w Wileńskiej Skarbowey Izbie 12go następującego septembra i przez trzy dni po nim przetarg; azatém życzący podjąć się takowey reparaacyi, mają przybyć na takowe targi na naznaczone terminy do Izby Skarbowey z pewnemi ewikoyami, gdzie objawione będą kondyoye i śmieta. Sierpnia 25 dnia 1832 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Za Naczelnika Stołu Jan Mickiewicz. (1075)

1 Dom drewniany pod Nrem 732, szlachecki sytuowany na ulicy Portowey zwanej, naprzeciw koszar Łabowskiego; z ogrodem fruktowym, oranżeryą, inspektami, ze sklepami warzywnymi, stajnią, wozownią: zgoda ze wszelkimi wygodami objęty, wypuszcza się w arendowną posesyą od 1go 7bra roku idącego. Ktoby sobie życzył, takowy dom zaarendować na rok jeden lub też na wieczność nabyć, raczy zgłosić się do aktorki, w tymże domie mieszkającej, dla umówienia się o cenę onego; każdego dnia zrana od godziny 6tej do godziny 8mej po południu od 12 do 2giey. Oczém oznajmuje przez Gazetę Kuryera Litewskiego.

W tymże domie, ktoby sobie życzył kupić pojedynczo, drzewa fruktowe różnego gatunku, do zakładania ogrodu nowego, może one nabyć za pomierną cenę, jako to: jabłka, gruszki, wisznie, winogrona fruktowe, kasztany, w rozmaitym wieku, topole różney wielkości, agrest, porzeczki w dobrym gatunku, takż szparagi od lat kilku do przeniesienia, i inne rośliny, może z tąż aktorką umówić się. Dnia 26 augusta 1832 roku w Wilnie.

Katarzyna Perkowska.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (1076)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnego Ciał Rossyą etc. etc. etc.

1 Pozew Edyktalny przed Sąd Exdy-

wizorski Magistratu Wileńskiego funduszow zmarłego w roku 1824 apryla 4 dnia w Wilnie Nikodema Maciejewskiego, z osobnego Protokółu, i w poobiednich sessyach odbywać się mający; z powództwa Obywateli Wileńskich Elżbiety z Szablowskich wprzód Maciejewskiej dopiero Sakowiczowey matki, z dokładem opieki męża, i nieletniego jey potomstwa Stanisława syna, Józefy, Jadwigi i Micheliny córek Maciejewskich, w assyteneyi opieki działających, z referencyą do remissy Izby Cywilney Wileń. roku 1825 januaryi 12 dnia i dekretow Magistr. Wileń. roku 1827 januaryi 12, 1830 7bra 16, 1832 ogólnie zyskanych, poprzedniczo wynaszanych żałob, pod rokiem 1826 9bra 9 jedney, 1828 marca 3 drugiey, manifestow, i dalszych dowodow, czasu sprawy złożyc się mających, wynosi się po Urodz. Augustyna Kamińskiego Tytul. Sowietnika, Karola Olszewskiego Chorąż. i Adw., Marcina Pozlewicza Gubern. Sekr. i Pismowodcy, Mateusza Czuma, Wincentego Żółkowskiego Regenta, Teklę z Żółkowskich Bónakowę Adw. z dokładem męża, i dalsze rodzeństwo zmarłych Mateusza i samey Żółkowskich b. Radn. Wileń. jako sukcesorów, Augustyna Stankiewicza, Wincentego Kondrackiego Porucznika, Wincentego Nowickiego Regenta, Michała i Katarzynę Staniszewskich, Macieja Usałowicza Komornika, Jana Niewiarowskiego Tytul. Sowietnika, Izydora Noreyki Ogrodnika, Jakóba i Katarzynę Kamińskich Tytul. Sowietn., Wincentego Romanowskiego Podstar., Juliana Mickiewicza Adw. Upittgo, Ignacego Straszewicza, i po Starozakon. Hesela Jankielowicza oycą, Benjamina Heselowicza syna, Hedbergow, Zawęla Szmóyłowicza v. Leybowicza Szynk, Dawida Straszńskiego Kupca i Obywatela Wileń, oraz dalszego jakiego bądź imienia lub nazwiska, oraz tytułu, lub urzędu pretensorów do rzeczonych funduszow obracać mogących, z jakiego bądź źródła stosunki, pryncypalnie i kategorycznie oto: z obżałowanym Augustynem Kamińskim Tytul. Sowietn., Czumem, Niewiarowskim Tytul. Sowietn., Sukcesorami zmarłych Radn. Żółkowskich, o powrót wyjednanych podeysciem nieprawych różnego tytułu pism bez waluty i o kassatę nierzetelnych świadectw, wlewkow, kwietacyow, procederow w Grodzie Upitskim i w Wileńskim, ze wszelkimi skutkami, przy ukaraniu penami ewokacyynemi i z prawa wypadającemi za szukanie z hasła pomocy żalńcey dopełnione, o reprodukcya i komportacya pod obowiązkiem przysięg dowodów i papierów różnoczasowie od żalńcey zabranych, kontraktow, kwitow, listow tradycyynnych, przelewow, o nakaz urzetenienia waluty pism przez żalńcę i jey zmarłego męża niepodpisywanych, przez inkwizycyą i o wykalkulowanie się z possessyów tradycyynnych przez kalkulacya i weryfikacya, oraz examina i o powrót przez obżałowanego Kamińskiego różnego tytułu pism bezwalutnych i nieprawnych, z przyjęciem rubli srebr. 100 za siano i konie, oraz inne drobne artykuły ze stratą

w nadto wysokiey cenie narzucane, o kassatę obżałtowanego Kamińskiego stosunków, z jednej rzeczy raz o rubli srebr. 1,085, drugi raz o rubli 1,164 mnożonych, z odesłaniem do zawodców obżałtanych, z kassatą obligów, świadectw i dalszych obżałt. dowodów, dekretów i tradycyow. O kary za opór wyrokom dyllacyynym w niedopełnieniu rzetelnie komportacyi— *Z obżałowaniem Starozakon. Hedbergami, Urodz. Regen. Nowickim i Adwokatem Olszewskim*, o komportacyą pod przysięgą in tractu sprawy, prawa i umowy, oryginałów na wieczność domu i placu Nrem 616 oznaczonych w Wilnie, lub o powrót wziętych od roku 1817 rubli srebr. 450 z procentami z uznaniem rescysyi umowy o nabycie, z nakazaniem obżałtnu Nowickiemu złożyć będące w zaręku papiery, do tego posługujące, i dopełnić na piśmie wyznanie pod przysięgą, o zawarowanie activitalem loci standi solutione na zyskane na obżałowanych kondemnaty, szczególnie zaś z obżałtnym Olszewskim, o wykalkulowanie się w rzecz massy przez akta inkwizycyi, kalkulacyi i weryfikacyi z użytkow karczmy, placu i całego domu wyżey rzeczzonego, a razem z plenipotentowania zmarłemu mężowi i żałcecy następczonego dla podeyscia, ztąd o powrót i kassatę bezwalutnych pism, z nich stosunków obżałowanego i dowodów, z powrotem papierów różnoczasowie od żałt. podstępnie zabieranych, i o powrót z procentami intrat z tegoż domu wybieranych, przez akta probować się mogących, i o zapłatę za dezolacyą szkód w ilości aktami in loco loci pojaśnić się mającey, z powrotem własności zabranych, o kary za podeyscie i opór wyrokom dyllacyynym, z praw wypadające, ztąd o komportacyą pod przysięgą dowodów.— *Z obżałt. Pożlewiczem Sekr.*, o wykalkulowanie się przez akta inkwizycyi kalkulacyi i weryfikacyi z plenipotentowania i opieki nad żałującemi i urzetelnienie waluty pism dawności znikczemnionych, i o skutki dekretom dyllacyynym, z ukaraniem penami kontrawencyynemi, o kassatę stosunków i dowodów obżałtgo, i o powrót zabranych papierów, z popełnieniem szkód, strat, *z obżałt. Stankiewiczem i Kondrackim Poruczn.*, o utwierdzenie nabycia placu Nrem 617 oznaczonego, przez obżałt. zadzierżawionego, z powrotem intrat pobieranych z procentami w ilości przez akta inkwizycyi kalkulacyi i weryfikacyi wyświecić się mającey, o złożenie papierów na aktorstwo placu i onego obszar, o powrót skryptu nullo jure wyjednane go i znikczemnienie obżałowanych stosunków o zawarowanie activitatem loci standi solutione na kondemnaty, *z obżałt. Staniszewskiem* o komportacyą kontraktu, i o ukaranie penami sprzeciwieństwa, i o kassatę stosunków z powrotem expensow prawnych, *z obżałt. Usałowiczem Komorn.*, o komportacyą obligu 1809, chustki od rub. srebr. 6, kontraktu roku 1813 augusta 11 z adnotatami na dostawkę różney daty artykułów fabrycznych, oraz z rachunku roku 1813 7bra 13 branych do detrunkaty na oblig uspokoiony, o powrót rub. srebr. 1 kop. 67 i obligu, o szkody, straty, *z obżałt. Sowietn.*

Niewiarowskim, o kassatę stosunku na rubli srebr. 40, i przyznanie kwietacyi zawłaszczoney przez Sowietn. Kamińskiego, *z obżałtnym Noreyko*, o komportacyą pod przysięgą okien inspektowych sztuk 25 i skrzyń 5, o zapłacenie umówionej arędy, za lat 7 rubli srebr. 43 kop. 75, i o zapłatę za zdezolowanie okien rubli srebrn. 114 kop. 55, *z obżałtnymi Sowiet. Kamińskiem*, o komportacyą skryptu nieprawego, o powrót procentów wymożonych nad prawo od roku 1824 tygodniowemi ratówkami, i o kary za nieuległość dyllacyynym wyrokom, o utratę 10 części kapitału, i o powrót jako uspokoionego, o zapłacenie za arendę pokojow od dnia 23 apryla 1826, do roku 1827 rubli srebrn. 27, *z obżałt. Romanowskim, Mickiewiczem i Straszewiczem*, o wyznanie pod przysięgą, i o ustronienie świadectw prywatnie wydanych, pryncypalnie o wyznanie jakim sposobem uzyskiwany oblig przez Sowietn. Kamińskiego, i czyli stręczył za opiekuna, jakie czynił obietnice, i czyli liczone widzieli pieniądze i t. d., *z obżałt. Zawelem*, o zawarowanie activitatem loci standi solutione na kondemnaty, o komportacyą i extradycyą z kartek i obligu za pożyczone rubli srebrn. 20 w roku 1824, o powrót przebranych rubli srebrn. 95 kop. 20, o kary za lichwę według praw, *z obżałt. Straszewskim*, o komportacyą i o peny sprzeciwieństwa, i za brana cegłę od żałt. do browaru na Popławy, i za wapno, oraz dostarczaną sol, śledzie, w różney dacie wedle notat i rachunkow złożyć się powinny pod przysięgą wynadgrodenia, o kassatę stosunków i dekretow ewokacyynych z właściwem pokaraniem, ze wszystkiemi zaś obżałtni, i jakiego bądź tytułu pretensorami, o wydział połowy dorobkowego majątku, z wniosku żałcecy i funduszow rodziców żałcecy, wciągu pożyczcia ze zmarłym mężem nabytego z domow Nrami 583, 616, 617, 618, 585, w Wilnie oznaczonych, z intratami od daty zeyscia z tego świata Maciejewskiego, z odesłaniem stosunkow do jego funduszow z kassatą wymożonych bez familii i opieki żałt., podpisow przemocą i podeysciem wyjednanych, z realnemi o rozliczenie się z nadpłat i wyborów, o porękę po nieosiadłych w odpowiedź, o awizacyą sub amissione rei do celu wzięcia oczywistej sprawy w namowę, i o zapisanie wiekuiestej amissy niejawiającym się i niestawiającym, o zawarowanie activitatem loci standi solutione na kondemnaty, o powrót na obżałtnych expensow prawnych rubli srebrn. 300, o bliższosc we wszystkiem do dowodu i odvodu przez przysięgę żałt., o rozciągnięcie dla prawych wierzycieli moratorium, ztąd o zostawienie żałującym dziedzictwa i zarządu funduszami, oraz o to, co czasu sprawy proszonem będzie S. M. Z. Podpisał w imieniu aktorów dodany Adw. Szlachcic Antoni Gierłowicz. Roku 1832 augusta 24 dnia.

Roku 1832 augusta 24 dnia, że takowa kopia z autentycznym pozwem zgodna, o tém świadczę. Ignacy Misiewicz M.W. Regent. (1073)

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ: Wilno. 1832. d. 29 Sierpnia.

CENZOR Leon Borowski.